

# KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedzielę od 12—1 p. p. Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po poł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłano za wiersz politywy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz politywy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1-iej str. o polityce, państwie, za wiersz pol. lub jego miejsce 1 rb. Reklamy za wiersz politywy lub jego miejsce 40 kop. Nekrologi za wiersz politywy lub jego miejsce na 1-iej str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia zwoływające miejscowo za wiersz politywy lub jego miejsce 10 kop. Ogłoszenia zwoływające miejscowo za wiersz pol. lub jego miejsce 20 kop. Drobną ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop. Posady i prace 3-krotne ogłoszenia 20 wyrazów 1 rb. Ogłoszenia w niedzielę Numer 25, drożej. Dotychczas prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

Rocznie.	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50 —84
LAGRANICA	16—	8—	4— 1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rękopisów — nie zastrzeżonych od zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Wielka 38, telefon № 686. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki są wiadomości, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Kinematograf „BRONISŁAWA” w sali „Lutnia”  
Prospekt 5-to Jerski № 8, telef. 1161. 1443

Nowy program!  
Da. 19, 20 i 21 maja 1912 r.  
Wyciągi hydroplanów, natura.  
Bohaterka półświatka, dramat w 2-eh odciskach.  
Spekjalny pensjonat, komedia.  
Początek: w sobotę i niedzielę o godz. 5-iej, w poniedziałek o 6-iej.

## J. WOKULSKI

Wielka № 29.  
Poleca na nadchodzący sezon:  
KOSZULE PALTA KAPELUSZE KRAWATY LASKI  
białe i kolorowe oryginalne Angielskie Najświeższe fasony Ostatnie nowości Angielskie  
OBUWIE Amerykańskie, PARASOLE i parasolki.

NIE ZAPOMINAJCIE  
przed wyjazdem na letnisko i na wies  
NABYC NASTĘPUJĄCE PRZEDMIOTY:  
Apteczki domowe i podrózne  
Białe i białe kąpielowe  
Nauheimskie wanny kwasowęgłowe „ARS”  
Naturalne wody mineralne, rozlewane w roku. bież.  
Przyrządy toaletowe do kąpieli,  
Krem i lakiery do obuwia,  
Amerykański papier lepkki na muchy.  
Syfony Sparklet do przygotowania wszelkich NAPOJÓW  
ochładzających i musujących,  
Opatentowane środki odżywcze,  
Przyprawy stołowe i kuchenne,  
Środki ochronne od moli,  
Drozynefajkowe środki,  
Mydła i wszelkie dodatki do prania  
w MAGAZYNACH  
Towarzystwa Sprzedaży Towarów Aptecznych i Perfumeryjnych  
**J. B. SEGAL**  
Pierwszy: ul. Trocka domu № 7, telefon № 89;  
Drugi: ul. Wielka № 28 (wprost poczty), telefon № 648.  
Pracują w obydwóch magazynach jednakowe i bardzo przystępne.

SKŁAD WILEŃSKI  
Towarzystwa Donieckich Hut szklanych  
POLECA na sezon budowlany  
ul. Zawalna 24, róg Trockiej,  
SZYBY DO OKIEN.  
Skład futer „M. Lindenblit”  
egz. od 1850 r., Wilno, Wielka 69, obok hotelu „Italja”  
przyjmuje na przechowanie futra i dywany. Lokal specjalnie zabezpieczony.

„Desoderol” D-ra Wittlina.  
Opatentowany na wszystkie państwa  
**DESODEROL**  
Najlepszy środek dezynfekcyjny, — zabija szkodliwe mikroby, niszczy karalichów, mole, gąsienicę, PŁASKIWKI i ich zarodki.  
Przy oklepaniu pokoi należy dodawać „DESODEROL” do kleju.  
Sposób użycia załączony przy każdej flaszce.  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.  
Główny Reprezentant na Kraj Półn.-Zach. **M. CISZKIEWICZ**, WILNO, Mostowa 23.

**BIURO RACHUNKOWOŚCI ROLNICZEJ**  
przy Wolkowskim Towarzystwie Rolniczym  
zakład i prowadzi księgi rachunkowe rolniczej podług zasad buchal-  
terji podwójnej, przystosowanej do rolnictwa; z uwzględnieniem:  
1) Obliczenia kosztów produkcji każdego płodu rolnego.  
2) Obliczenia kosztów utrzymania inwentarza dochodowego i jaki  
tenże daje zysk lub stratę.  
3) Obliczenia kosztów utrzymania inwentarza roboczego i dochód  
z jego pracy.  
4) Zestawia bilans roczny, zastosowany do obliczenia wysokości  
podatku osobisto-dochodowego, należycie się mającego przez rząd.  
Czynności powyższe Biuro wykonywa na następujących warunkach  
a) Za sporządzenie inwentarza i założenie ksiąg po 5 kop. z dziesięć.  
b) Za prowadzenie ksiąg przez cały rok wraz z zestawieniem  
rocznego bilansu po 10 kop. z dziesięć.  
c) Za prowadzenie ksiąg w zakładach przemysłowych stosownie  
do umowy.  
Biuro podejmuje się sporządzania inwentarzy działowych, a także kontroli  
i sprawdzania rachunków miejscowych w majątkach W.W. Panów właścicieli.  
Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wolkowskiego Towarzystwa Rolniczego  
w Wolkowsku, gubernji Grodzieńskiej. 34259

**Hotel „HOTEL-PALAC”** ul. Wielka, wprost Teatru  
Miejskiego, dom Zakładnia  
Numer 1 od 1 rubla i drożej. — Najlepsza restauracja w Wilnie.  
Codziennie świeże prowizje. Obiady od godz. 1-iej do 7-iej wiecz.  
5 dań i kawy 1 rb. — kop.  
3 dania włącznie z deserem 75 „  
2 „ bez deseru 85 „  
2 „ 50 „  
Prowadzone zaangażowany z Warszawy polski kwartet pod dyrekcją koncertmistrza War-  
szawskich teatrów rządowych pana CHWOTA, zaszczyconego wielu odczwanami rosyjskiej,  
polskiej i zagranicznej prasy.  
Kwartet przegrzywa od godz. 2 do 7 wiecz. i od 11 do 2 w nocy.  
Gabinety oddzielne na nowo urządzone. 29793

Może być, 12 w kraju dalekim  
Słi jeszcze przydoła smem głębokim,  
A u nas minęła już zima,  
Ukazała się cudna wiosna!  
I mknę do pięknego naszego kraju  
Jasny i wonny maj!  
Może być, 2 „Rodosa” pachnąca  
Lióleto znane są wam,  
A więc z tytuliu Rodosa  
Radzimy palić papierosa  
I zapamiętać nazwę jego:  
Papierosy „MAJ”. 84440

**Rada**  
Wolkowskiego Towarzystwa Rolniczego,  
stosownie do uchwały Ogólnego Zebrania z dnia 6-go maja r. b.,  
podaje do publicznej wiadomości, że uchwalone stypendjum Towa-  
rzystwa na rok bieżący w sumie 300 rubli dla uczącego się  
w którymkolwiek z zakładów rolniczych — jest wakującym.  
Kandydaci mogą się zgłaszać do kancelarji Towarzystwa z przed-  
stawieniem świadectwa niezamożności. 34255  
Przywilej mają urodzeni w gubernji Grodzieńskiej.

OSTATNIE NOWOŚCI  
PERFUMERJI  
WODA KOŁONSKA  
**THAIS; CAPRICE D'AMOUR**  
**DRALE**  
TRWAŁY CIAROWY ZAPACH WSKAZUJE.

**Marjan Trojan,**  
Inżynier-Architekt,  
Przyjmuje do wykonania plany, kosztorysy,  
kierownictwo robót. Wilno, Kazanka 3 m. 1,  
o godz. 3—7 w. 17292

**EXTRAIT VEGETAL**  
POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE  
**EDIPINAUD**

Zakład ortoped.-gimnastyczny  
**WANDY FALKOWSKIEJ**  
(ul. Gubern. róg Wileński.) przeniesiony zo-  
stał na sezon letni do 1 września do uzdro-  
wiska Puhulanka pod Dźwinińskiem. 35636

**PISZCZANY**  
na Węgrzech (Pöstycu), najsilniejsze  
w Europie termu siarczanowo-mulowe,  
w wysokim stopniu radioaktywne  
(temp. źródła 67° C.). Znakomite wy-  
niki lecznicze w cierpieniach stawów  
i kości, w reumatyzmie, po złama-  
niach, zwichnięciach, zapaleniach  
stawów, artritis, nerwobólach, zwi-  
ązcza w ischias. Stosowanie kąpieli  
i okładów błotnych.  
Urządzenie, tak co do mieszkań,  
jak i kąpieli, od najtańszych aż do  
luksusowych. Wykwinieństwo urzędzo-  
ny Grand Hotel Royal, winda osobowa  
do wtaczania wózków z chorymi.  
W r. b. otwarty został zbytko-  
wnie urządzone hotel „Termia Pa-  
lace” (na 300 osób), połączony kory-  
tarzem z nowo-wystawionemi łazien-  
kami (400 kabin). Położone z łazien-  
kami z wodą termalną.  
Instytut terapeutyczny na miejscu.  
Nowe połączenia kolejowe: —  
z Warszawy 15 godzin; z Krakowa 8,  
z Wiednia 3, do Pesztu 3 1/2.  
Wszelkich informacji udziela le-  
karz zakładowy — D-r Aleksander  
Teichman, zimą: Kraków, Wolska 30;  
latem: Piszczany (willa Trianon), albo  
Zarząd zdrojowy. — Zakład cały rok  
otwarty. Frekwencja 16,000 osób. 30341

**TEATR POLSKI** pod dyr. **Br. Oranowskiego.**  
(W ogrodzie po-Bernardynskim).  
Dziś, w niedzielę:  
O godz. 2 pp. (ceny znizone do poł.)  
**„HALKA”**  
opera w 4-ach aktach St. Moniuszki.  
Jutro „Dzwony Kornewilskie”.  
O godz. 8 wiecz.  
**„Tajemnice haremu”**  
operetka w 3 akt. Walentynowa.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyrekcja **L. A. SZUMANA.** Telefon  
№ 364.  
Dziś przedstawienie wszechświatowych atrakcji  
**PIĘKNOŚCI MODELEK 6** **PIĘKNOŚCI MODELEK.** pod kierunk. artysty Roberta Pakston.  
Początek o godz. 11-iej wiecz.

**D-r Jan Boguszewski** **D-r A. DOMASZEWICZ**  
przeprowadził się na Wielką Puhulankę 16 ordynuje od 20-go maja do 20-go sierpnia  
m. 5. — Przyjmuje od 4—5. 35855 **w Birczanach.** 35641

**Nad Nową.**  
(Korespondencja własna „Kur. Lit.”).  
Petersburg, 17 (30) maja.  
W Dumie staczane są już ostat-  
nie batalie — i to raczej teoretycz-  
ne, niż mające doraźne znaczenie.  
do takich należał spór o przyjęcie  
projektu sądów miejscowych, który  
to projekt powrócił do Dumy za po-  
średnictwem komisji pojednawczej —  
z rozlicznymi zmianami, dokonane-  
mi przez Radę państwa... Jakże to  
zmiany czytelnie „Kurjera Lit.”  
wiedzą, obszernie bowiem pisałem  
o tem w chwili, kiedy uchwalał Dumy  
„poprawiała”, jak zwykle, Izba  
wyższa. Co do tych „poprawek”,  
których istota polega na pewnym  
przekształceniu tylko (nie zaś znie-  
sieniu) sądów „wołosnych” — moż-  
na być różnego zdania oczywiście,  
to jednak przyznać trzeba, że bądź  
co bądź nawet w redakcji Rady pań-  
stwa nowa ustawa o sądach najniż-  
szej instancji jest krokiem naprzód  
w stosunku do tego, co jest dzisiaj...  
Na to — wbrew wszelkiej oczy-  
wistości — nie chce się za nie zgodzić  
opozycja rosyjska, odznaczająca się  
ogromną dozą doktrynerstwa. Ze  
doktrynerstwa to nie jest w tym sa-  
mych stopniu właściwe polakom —  
przeto Koło polskie przeciwko  
przyjęciu nawet okrojonego projektu  
sądów miejscowych głosować nie  
chciało. Bardzo się to niepodobało  
kadetom i socjalistom, którzy na-  
tychmiast też poczęli rościć nowe  
do polaków pretensje. Szczególniej  
„Riecz” udzieliła Kołu polskiemu nie  
byłe monitum, wypominając (co nie-  
ładnie) usługi, oddane przez opo-  
zycję sprawie chełmskiej i miotając  
się z gniewu, iż polacy odważyli się  
w pierwszym dniu obrad głosować  
razem z paździenikowcami... Paź-  
dziernikowcy bowiem, zdaniem ka-  
detów, nie mogą mieć nigdy racji.  
Są i w Polsce umyślny w ten sam  
sposób sądzące działalnoci ludzi z  
innego obozu — ale ich znacznie  
mniej... Głosy polskie, w debacie  
sądów „wołosnych” dotyczącej, nie  
miały zresztą decydującego zna-  
czenia. I bez nich po rozumem bardzo  
i nawet liberalnym przemówieniu  
Guczkowa projekt ze zmianami Ra-  
dy państwa przyjęto. I należałoby  
powiedzieć, iż stało się to z korzy-  
ścią dla Rosji... gdyby nie drobna o-  
koliczność, że dla wprawa dze-  
nia w życie nowego prawa w tym  
wypadku niezbędnym jest oddzielne  
prawo, które uchwalili zdążyć już do-  
piero czwarta Duma.

Czwarta Duma... to teraz wielkie  
słowo... Jeszcze trwa trzecia, ale już  
wszyscy myślą o tej następnej. Oko-  
ło zdobycia w niej jaknajwiększej  
liczby miejsc krzątają się w tej chwili  
siery przemysłowo-handlowe,  
krzątają „postępowcy”, krzątają  
stronnictwo „wolności ludu” wresz-  
cie. Co robią paździenikowcy —  
jako najmniej wiadomo. Aspiracje  
parlamentarne sier handlowych zo-  
stały złe przyjęte przez prasę opo-  
zycyjną, bowiem siery te opozycji  
quand même czynić nie obiecu-  
ją. To gniewa pisma „progresywne”  
i „kadeckie...” „Kupiec idiot” żartują  
sobie złośliwie i zgory już poczynają  
ignorować tego kupca. To znów  
nieleczalne doktrynerstwo... Ze  
swej strony przygotowują się kadeci  
do walki wyborczej bardzo serio.  
Zjazd partji ich, jaki miał miejsce  
parę dni temu w Petersburgu, był  
wielkim przeglądem sił i jakgdyby  
rewizją programu. Sił kadetom, jak  
można sądzić, nie przybyło — od  
programu dawnego nie ustępują też  
ani na jeden krok. Ogłoszono coś w  
rodzaju „menu” na czwartą Dumę.

Zbawia też Rosję, jak może, i  
Rada państwa. Co tam przy czwar-  
tej Dumie będzie — niewiadomo.  
Trzeba więc zdziałać jaknajwięcej,  
póki jest trzecia, z tą porozumienie  
łatwiejsze. Z niesłychanym, jak na  
Izbę wyższą, pośpiechem, obrabia  
się projekt chełmski, aby ta zdo-  
był prawdziwej rosyjskości nie zo-  
stała litera bez treści tylko. Zwolnie-  
nicy projektu postanowili od po-  
czątku w komisji nawet nie marno-  
wać czasu i mówią jaknajwięcej. P.  
Kobylinski próbował zmusić do te-  
go i posłów polskich — ale wywo-  
łał burzenie. Pp. Chrzanowski więc  
i Szebeko mają jednak możność po-  
dania nacjonalistycznego pomysłu  
krytyce rzeczej i wyczerpującej.  
Korzystają z tego z całą energią. Do  
walki o zagrożone Nadbuże staną  
w komisji także pp. Olizar i Mey-  
sztowicz. Nie łatwy więc będą mie-  
li do zgryzienia orzech nendhardow-  
cy i prawica. A jednak jeśli starczy  
czasu zgryza go napewno. Istnieje  
śród nich bowiem, jak już można do-  
myślać się, tendencja nie czynienia  
w projekcie Dumy zmian żadnych,  
by się obejść mógł bez komisji po-  
jednawczej... Ze jednak — l'appetit  
vient en mangeant, kto wie,  
czy w biegu rozpraw nie zechce się  
protrojerejowi Butkiewiczowi naprzy-  
kład czegoś więcej niż uchwała Du-  
ma — i wówczas... paru tygodni,  
jakie do rozwiązania Dumy pozostały,  
może nie starczyć. Z samorządem  
miejskim dla Królestwa sytuacja też

wciąż niepewna. Komisja Rady pod-  
wyższa w nim cenzus, odsuwa od  
praw wyborczych kobiety i duchow-  
ieństwo — jak dojdzie do języka,  
będzie jeszcze gorzej... Konflikt z  
Dumą i zagwoźdzenie projektu wię-  
cej niż możliwe. Za jakieś 10 dni wy-  
jaśni się to. W. B.—ski.

**NOWY MEMORJAŁ LITEWSKI DO  
OJCA ŚWIĘTEGO.**

Dotychczas się z zupełnie wiaro-  
godnego źródła, że „Viltisowey” zamie-  
rzają podać nowy memoriał do Sto-  
licy Apostolskiej w sprawie oczywiste  
ucisku, jaki niby to znoszą ze strony  
polaków.  
Memoriał ma być obszernie opraco-  
wany. O gruntowności jego wnieść mo-  
żna z tego, że część historyczna ma być  
oparta na niedawno wydanym pasz-  
kwilu „Apostolowie Litwy”, część zaś  
poświęcona stosunkom obecnym, zacer-  
pnięta zostanie z artykułów i korespon-  
dencji „Viltis’a”.  
Memoriał nie jest jeszcze zredago-  
wany, mimo to inicjatorowie zbierają  
już podpisy. Gorliwą czynność w tej  
sprawie rozwija redaktor „Viltis’a”,  
ks. Kiemoszys. Objeżdża on gorliwie  
parafje i dziś w tym właśnie celu be-  
dzie na feście w Kietowiskach.  
Jak nam donoszą, niektórzy księża  
litwini odmówili podpisów swoich na  
nieznanym tekście memoriału.

**Z powodu „Walki” Piotra Rymczy.**

Zarząd litewskiego Tow. Sztuk  
Pięknych w Nr. 58 „Lietuvos Zinios”  
ogłosił następujący komunika-  
t:

„Dn. 12 (25) maja została otwar-  
ta w Wilnie VI wystawa sztuki li-  
tewskiej.

Jak zwykle, na otwarciu zostali  
zaproszeni wszyscy znani zarządo-  
wcy artyści, miłośnicy sztuki i redak-  
torowie czasopism, bez względu na  
jakiejkolwiek różnice narodowości-  
owe, wyznaniowe i poglądy polity-  
czne.

Mniemaliśmy i mniemamy, że  
dziedzina wystawy sztuki jest róż-  
nawa dla wszystkich mieszkańców  
naszego kraju.  
Atoli niektórym z zaproszonych  
gości naszych i osobom wystawę  
związaną z nami nie podobała się pra-  
ca Piotra Rymczy p. n. „Walka”, w  
której Pogoń walczy z Orłem; je-  
dni utrzymują, że tego rodzaju ilu-  
stracja stosunków litewsko-polskich  
miała na celu nie tylko poniżenie po-  
laków, lecz i ich sprokowanie, jak  
pisał „Kur. Litewski” i „Gaz.  
Codzienna”, i dlatego postanowili  
wystawę bojkotować, inni zaś wy-  
stępiłi, że twór ten wniósł na wysta-  
wę sztuki politykę, dla której nie  
może być miejsca, że podburza je-  
dną część społeczeństwa przeciwko  
innej itd.

Kładziemy nacisk, że tak zarząd  
wystawy sztuki, jak i powołane jury  
wystawowe zaprzęły się na „Wal-  
kę” Piotra Rymczy jako na dzieło  
sztuki i zgola nie miały na myśli  
którejkolwiek z wymienionych ce-  
lów politycznych.

Skoro zaś praca ta została przy-  
jęta na wystawę, zarząd nie poczu-  
wał się do prawa usunięcia jej, ja-  
ko dzieła jednego z wybitniejszych  
naszych rzeźbiarzy oraz założyciela  
Towarzystwa i pozostał samemu  
autorowi zupełną swobodę zabrania  
rzeźby lub pozostawienia jej na wy-  
stawie nadal, bez względu na wszel-  
kie napaszi. Napaszi i różniące się  
rady jednych, że autor powinien zo-  
stać, zaś innych, że powinien ją za-  
brać z wystawy, tak dalece rozdzi-  
liły samego Piotra Rymczy, że nie-  
spodzianie znalazł nowy sposób roz-  
wiązania kwestji — dzieło swe roz-  
bił. Nie dosyć tego, w stanie zdener-  
wowania i uważając inne swe dzie-  
ła za mniej wartościowe od rozbi-  
tego, Piotr Rymczy zniszczył jesz-  
cze swe: „Staruszkę” i „Modlitwę”.  
Wysocze nieodżałowany to wypo-  
tek.

Dzieła sztuki wolno ganić, wolno  
nawet najsrożej krytykować, lecz  
nie wolno ani autorowi, ani samemu  
Towarzystwu zarzucać celów zmy-  
ślonych, prowadzących je do wy-  
wołania jeszcze ostrzejszych zatarg-  
ów między polakami a litwinami,  
od których nasze Towarzystwo  
Sztuk Pięknych zawsze chciało być  
wolnem”.

Przechodzimy do głosów prasy litewskiej.

„Pamiętaj! Będzie dla nas VI wystawa sztuki... rozpoczną w tymże numerze „L. Z.“ bezimienny autor dłuższy artykuł wstępny, poświęcony „Walcę“ p. Rymczy, która tak opisuje: „Oto — Pogoń litewska, jadąc na rękawku, tuje go do Polski — Białego Orła. Orzeł wpił się w szyję konia, zaś rękawek usiłując otrząsnąć się z niego, bije go kopytami i depta nogami...“

„W dniu otwarcia wystawy — czytamy tamże — przyszedł artysta Jarocki i, zobaczywszy „Walcę“, straszliwie się rozgniewał, wyklęł i, podarłszy katalog, wyszedł z sali... Nazajutrz ukazał się w obu dziennikach polskich jednobrzmiący artykuł „Prowokacja“, streszczony w „L. Z.“. Zdaniem tego pisma, dla „endeków wileńskich“ wystarczało „ze strony litewskiej to ziarno maku“, by, nie przypominając przy okazji nazwać Wilno „miastem polskiem“, wystąpili publicznie przeciwko litewskiemu Tow. sztuki i litwinom.

Artykuł cytowany stwierdza, że wśród społeczeństwa litewskiego znalazły się jednostki, żądające usunięcia z tegorocznej wystawy rzeźby p. Rymczy. „Część artystów litewskich i kilka innych osób, widząc takie rozdrażnienie polaków i pamiętając o tem, że pomimo wszystko litwini wspólnie z polakami są mieszkańcami jednego kraju, pragnęli załagodzić nieporozumienie. Uznając w zupełności, że polacy w niczem nie przyczynili się do narodowego podźwignięcia się litwinów, że nie raz nawet im drogę do tego zagradzali i jeszcze nieraz zagradzą, jednak tego zapewnienia się, rozgrzeszenia i niekulturalności endeków wileńskich — grupa tych osób nie chciała przypisywać całemu narodowi polskiemu i żądała usunięcia „Walck“ z wystawy.“

„Znowu więc nadarzyła się jedna z okazji do wywołania w prasie polemiki na temat kwestii litewsko-polskiej“. Redakcja „L. Z.“ jednak zastrzeżenie, że ponieważ już niejednokrotnie w tej sprawie swe stanowisko zaznaczyła, przeto nie uważa za potrzebne jeszcze raz je powtarzać. Stwierdza tylko ze swej strony, że ani zarząd Towarzystwa, ani też p. Rymczy nie mieli na względzie jakichś celów politycznych, natomiast „wileńscy politycy-endecy skorzystali jeszcze raz ze sposobności, by wykaazać swoją nienawiść do litwinów i swą niekulturalność, co też tu wyraźnie podkreślamy.“

„Viltis“ w Nr 57 sprawie p. Rymczy poświęciła dwa artykuły o wielemówiących tytułach. W pierwszym — wstępnym p. t. „Doszedszy do końca kładki, wracamy!“ p. V. za całe zajęcia kładkie odpowiedzialność na samo Litewskie Tow. Sztuk Pięknych, zbyt licząc się dotąd ze względami polaków, niejako usiłując skaptować ich przychylność dla siebie. „Jedynym miejscem — pisze p. V. — na którym w Wilnie litwini z polakami dobrze się godzili, było Litewsk. Tow. Sztuki i jego wystawy. Inteligencja polska lubiła przyjeżdżać do sali wystawowej, by przyjrzeć się obrazom i odechnąć czystem, niezatrutem nienawiścią narodową, powietrzem. Lecz wzdrowienie endecji oddawna już patrzyli krzywo na tę naszą wyłącznie kulturalną instytucję. Już pierwszą wystawę spotkali ich złośliwie żarty w karykaturnych jednodniówki za to, że w niej było za mało polskości. Inicjatorowie wystawy milczeli i, niechcąc drażnić złych zazdrośniaków, ich prowokację puszczały mimo uszu.“ W łonie Towarzystwa Sztuk Pięknych znalazło się wielu litwinów, którzy pragnęli polaków wciągnąć do grona członków towarzystwa, aczkolwiek nieraz tym „politykom“ radono, by lepiej polegali wyłącznie na sobie samych, trudno bowiem spodziewać się, żeby polacy, będąc „zdeklarowanymi przeciwnikami“ rozwoju kulturalnego litwinów, udzieliłi swego poparcia. Towarzystwo, mając na oku jeno piękno i sztukę, drukowało afisze i katalogi w trzech językach, przyjmowało na członków obok litwinów również polaków i rosjan, nawet do zarządu powołało polaka. Śród litwinów powstała nawet wątpliwość, by z czasem towarzystwo nie nachyliło się ku upadkowi, by wchłaniając w siebie obce żywioły, nie znalazło się w położeniu towarzystwa „Aszy“ w Rydze, „Zelmeny“ w Paryżu i, jak mówią, dzisiejszego klubu litewskiego w Poniewieżu, „w których polacy zupełnie przetrzedli litwinów.“ „Niemal o członków towarzystwa, czyniąc jakichś poważniejszy krok, zawsze oglądano się na to, co powiedzą polacy, pochwała, czy też zgnanie nas za to“. Towarzystwo rzeczywiście posiadało sympatyków wśród polaków. „I to nie podobano się endekom, obawiającym się, by ci miłośnicy sztuki nie „zlitewszczyli się“.

W dalszym ciągu p. V. zarzuca polakom, że to oni wprowadzili do sztuki pierwiastek polityczny dzięki swemu fanatyzmowi. „Gdyby Rymczy stworzył walcę Pogoni nie z Polskim Orłem, lecz z czem innym, to p. Jarocki, być może, pierwszy wyciągnąłby do niego rękę, tylko, naturalnie, nie za sztukę, lecz za politykę“. Zdaniem p. V.: „czyż może być w naszych czasach sprawa drażliwsza nad kwestię litewsko-polską? Jest to, możnaby powiedzieć oś, do-

kola której wszystko się obraca, do której każdy, kto tylko nie siedzi zamknięty w izbie, chce nie chęć musi być wciągnięty“. W dziele swoim p. Rymczy, według p. V., „wzrucił odrodzenie litwinów, odwrócił w gipsie to, co jest życiem, co wszyscy mocno odczuwają“. „Te go też trzeba było polakom!“ — woła p. V., więc pierwsi odczuwali się, że „jest to poniżenie narodu polskiego, litewska prowokacja wobec „gospodarzów“ Wilna polaków.“

Jedni żądali usunięcia z wystawy „Walck“ p. Rymczy, inni znowu mogą żądać wyrzucenia portretu d-ra Basanowicza, „jako największego szowinisty litewskiego.“

W ciągu całego artykułu p. V. przewija się czerwona nicią nienawiść do polaków, nie zaś chęć zgodnego porozumienia. Wniosek da się z tego wyciągnąć taki: Litewskie Tow. Sztuk Pięknych powinno zerwać z polakami i iść drogą, wskazaną przez p. V.

Artykuł drugi w „Viltis“ p. t.: „Zerwał się węzeł dyplomacji“, niepodpisany przez nikogo, zawiera w całości protest pism polskich, zaopatrzone uwagami wysoce brutalnymi, bynajmniej nie wyjaśniającymi istoty nieporozumienia, p. Jarockiego nazywa „cenzorem politycznym“, sztydzi za nazwy „Wilna „miasto polskie“, dowodząc, że w rękach żydowskich jest handel i przemysł miasta, założycielami Wilna są litwini, teraz należy ono do Rosji i rosjanie też „są tu rzeczywistymi gospodarzami“, zaś polacy gospodarują w nim „tylko z łaski władz“ i niech tylko zostanie ustanowiony nowy porządek wyborów do rady miejskiej na zasadach demokratycznych, to ci „gospodarze w rzeczywistości staną się sublokatorami.“

Z komunikatu zarządu litewskiego Tow. artystycznego wynikałoby, że nie miał on zamiaru obrażania czemś polaków i że część jego przekonawczy się o tem, że rzeźba p. Rymczy wywołuje w polakach oburzenie, oświadczyła się za jej usunięcie. Ze słów tych wnosić można, że nie było złej woli ze strony zarządu, lecz tylko błąd. Niestety, to wrażenie osłabione zostało dalszymi słowami komunikatu, w których odwruch oburzenia za zniewagę polskiego godła narodowego chrześci mianiem „napaści“. Kto uznał błąd swój, w ten sposób nie przemawia.

Zaznaczyć należy nadto, że ani zarząd, ani nikt z jego członków nie uznał za potrzebne zwrócić się do tak bolesnie dotkniętego społeczeństwa polskiego ze słówkiem choćby usprawiedliwiania się, czy wyjaśnienia. A przecież konieczność podobnego zwrócenia właśnie przy braku złej woli, była oczywista.

Z głosami prasy litewskiej polemizować nie będziemy, zaznaczymy tylko chemy, że ani postępowe, ani klerkałki litewscy nie dostrzegają najmniejszego nawet uchylebnia ze strony zarządu tow. artystycznego. Natomiast to, że polacy nie znieśli spokojnie obrazy uczuć narodowych, uważają za szowinizm, endecyzm, wdzieranie się w wewnętrzne sprawy litewskie i t. d.

Odezwa nacjonalistów do ludów Europy.

Śród członków Dumy Państwowej krąży obszerny memoriał „o ucisku narodu rosyjskiego, jego kultury i wolności sumienia w Galicji“, który ma być wystosowany do narodów Europy. Inicjatorami odezwy-memorjału są nacjonalisci.

„Dwie ziemie rosyjskie, czytamy tam, Galicja i Bukowina, po ciężkich przewrótach historycznych, wzniesły zostały w tę mozaikę narodowości, jaką przedstawia państwo austriackie. Dyplomaci, pracując na ampie, jak eksperymenciatorzy in anima vili, odcierali jedną od Polski, drugą od Turcji, aby poddać je władzy tej metropolii według rasy, wiary i kultury, lecz państwu zupełnie obcemu ich życiu narodowemu. Mimo to, zarówno w państwie rosyjskiem, jak i w Austrii, ludność rosyjska uległa faktowi dokonaniem i ani w Rosji, ani w Galicji nigdy nie był irredentyzm. Uświadamiając sobie swe pochodzenie, haliżanie nie przestawali wyznawać jedności etnicznej i tożsamości kultury i wyznania z rosjanami w Rosji.“

Następuję dalej oryginalny wywód historyczny, w którym jest mowa np. o utworzeniu w 1875 r. w Lwowie uniwersytetu rosyjskiego, po czem autorowie piszą:

„Iżad austriacki ustąpił prośbom i groźbom szlachty polskiej i, ostacześnie nastroszony przez namiestnika hr. Gólcowskiego, nadał polakom zwierzchnictwo nad całą ludnością rosyjską Galicji. Fatalna ta pomyłka rzędu wywołała kryzys, który zmusza niżej podpisanych do zapukania do sumienia Europy, a w szczególności do sprawiedliwego sądu prasy francuskiej i złożenia skargi tych, którzy są braćmi ich z krwi i kultury i znajdują się obecnie po za prawem.“

Na poparcie powyższego autorowie memoriału wyciągają szereg rzeczonych faktów, które dowodzą, że ma ucisku „rosjan“ w Chorwacji (?) i Galicji.

W dalszym ciągu czytamy: „Nież podpisani uważają za swój obowiązek zwrócić uwagę wszystkich przyjaciel rasy słowiańskiej na nową przeszkodę, która stwarza zachowanie się władz polskich w Galicji dla normalnego dostarczenia kwestii polskiej. Później polaków w państwie rosyjskiem i położenie rosjan pod władzą polaków stanowi taki kontrast, który musi uderzyć ludzi myślących. Rząd rosyjski nigdy nie przesiadał katolicyzmu rzymskiego, jako wyznania, ani polaków jako katolików.“

Kończąc swój memoriał autorowie proszą, aby go nie rozważano jako wtrącanie się do polityki wewnętrznej Austrii.

Pod memoriałem tym podpisali się wszyscy posłowie z frakcji nacjonalistycznej, na czele z przewodcami Bałaszowem, Szulginem, Potockim i Czichaczewem.

OROT.

Za Jego trumną.

Pamięci Bolesława Prusa.

Nad całą Polskę trumna podniesiona  
Zda się miljonów niosły ją ramiona  
Z uczuciem żalu i królewskiej dumy,  
Z triumfalnie z hymnem dzwonoń bicia,  
Naród — i trumna, jak świadectwo  
życia!

Choćby to pogrzeb, ale tyle słońca  
I tyle kwiatów i nadziei tyle,  
Jakby ta tłumów rzesza falująca  
Szała ku jutrzejnemu, a nie ku mogile. —  
To duch, co wiarę krzeszał w kuzni  
bytu  
W serca narodu ufnosć tehał  
z błękitu.

To był twój, Polsko, pochód narodowy,  
A w tym pochodzie trumna reli-  
kwiarzem,  
Jakby się wrócił jakiś psalm echowy  
I grzmiał na nowo przed pańskim  
ołtarzem,  
Jakby wzmocnony w przeżytem cier-  
pieniu

Tę trumną Bogu skarżył się w mil-  
czeniu.  
Cicho tak, cicho szłaś znajoma drogą,  
W krepę żalobną osnutą Warszawo,  
Co stąpniez krokiem — dawny ślad  
pod nogą

Z śladów, co mają do pamięci prawo,  
I wyblóbiłaś na drodze pochodu  
Szlak jeszcze jeden dla serca narodu.

Nigdy on o tym nie zapomni szlaku,  
Ani tej trumny, dnia, ani godziny,  
A tyś nad tłumem leciał, wolny ptaku,  
I biegał w skrzydła na ziem okrainy,  
I rozpaliał swoje skrzydła dumnie,  
Jak biały sztandar, rzucony na  
trumnę.

Sztandar pokoju, miłości i czynu,  
Sztandar, co z jutrem wiąże dawne  
lata,  
A na nim świeże lzy i liść wawrzynu  
I godła chwaly z czterech krańców  
świata,

To, co nas broni przed codzienną  
bitwą,  
To, co jest naszą mocą i modlitwą.

Pod taką szedłeś chorągwią w tej  
trumnicy,  
A gdybyś spojrział do przodu czynna,  
Tobys się w sobie wypromienił  
dumnie,  
Ze się tak krzepko serce wiązało  
trzymna,

Ze się w myśl jedną duchy zestrzeliły  
Na ślub wieczysty — u twojej mogiły.

Cisi i mali, nędzni i biedacy,  
Serce, co cierpi, duch, który się boi,  
Jako do chleba rzucającego płacy,  
Tak się garnęli do miłości twojej,  
A tyś ich wszystkich na pierś brał  
w ramiona

I całą Polskę przycisnął do łona.  
Mądry i dobry, wielki, a jak dziecko,  
Tłkliwość pęty i jasnej prostoty,  
Jak pilny włodarz chodzący po świecie  
No najczarniejszą, siew rzucając  
złoty.

I rozwałaleś prostymi wyrazami  
Nędzy ciemnoty, nienawiści glazy.

Duchu żywiący! na twoim pogrzebie  
Skróć dzwonoń bicia hejnał grzmiał  
pancerny,  
Naród cześć ciębie, a obaczył siebie,  
Iż jest, jak niedyś, potężny i wierny,  
A ty tam w górze za gwiazd niebo-  
skłonem

Moego życia będziesz mu patronem.

Wycieczka drobnymi rolników.

Redakcja „Jutrzenki“ wileńskiej organizuje dla swoich czytelników wjeżdżających gospodarzy, wycieczkę zbiorową na kursy rolnicze do Częstochowy. Wycieczka wyruszy z Wilna d. 1 (14) czerwca w piątek wieczorem. Przez sobotę i niedzielę, 2 (15) i 3 (16) czerwca zwiedzać będzie Warszawę, pod przewodnictwem delegata centralnego Towarzystwa rolniczego warszawskiego. Prawdopodobnie po drodze wstąpi do szkoły rolniczej w Pszczelinie, dla jej obejrzenia i w niedzielę późnym wieczorem stanie w Częstochowie.

Tam zabawi cały tydzień. Ranki zajęte będą wykładami, po cztery godziny dziennie (wedle programu, ogłoszonego w Nr. 16 „Jutrzenki“), po południu odbywać się będą wycieczki do różnych wzorowych gospodarstw, próby przyrządki rolniczych, zwiedzanie Jasnej Góry, demonstracje budownictwa ogniotrwałego i t. d.

Wyjazd z Częstochowy nastąpi 10 (23) czerwca. Koszt podróży z Wilna do Wilna, lokalu, utrzymania, wycieczek i wykładów — 25 rb. od osoby. Redakcja „Jutrzenki“ daje o siebie przewodnika, który opiekować się będzie wszystkimi uczestnikami i trzymać kasę. Oplatę uścić należy przed wyjazdem z Wilna. Byłoby pożądanym, aby redakcja wcześniej zawiadomiona została o pragnących wziąć udział w wycieczce.

O niezmiernej korzyści i wpływie oświatowym takiej podróży dla naszych włościan nie może być wątpliwości. Doświadczanie praktyczne wykazało, iż ci, którzy brał udział w takich wycieczkach, wracali z ręką jakoby odrodzeni. Pieniądże wydane na ten cel wracają się stokrotnie. To też wycieczkę tę polecamy pamięci naszych włościan. Nie ulega wątpliwości, że zachęcenie drobnego rolnika, a w miarę możliwości i dopomożenie do jej uskutekniczenia, jest czynem obywatelskim.

\*) Z N-ru 22 „Tygodnika Ilustrowanego“, poświęconego w całości pamięci Bolesława Prusa.

Teatr Polski.

„TAJEMNICE HAREMU“, operetka Walentinowa.

„Tajemnice haremu“ należą do kategorii operetek — wodewilów, mniej bowiem twórcą dążył do konstrukcji muzycznej, a więcej do stworzenia całości, która dawałaby widzom szereg miłych wrażeń, zapewniających przyjemne spędzenie wieczoru. Jest więc kilka przyjemnie w ucho wpadających walczyków, sentymentalnie okraszona ariąka Muzy, żręcznie dostylizowany śpiew muzyczny, kilka kuletek aktualnych, tańce, no i bezustanny, ciągły, brawurowy, barwny ruch na scenie. Nie dziwnego, że „Tajemnice haremu“ utrzymywały się przez niezliczoną ilość razy na scenach, bo daje ta drobnotka sumę wrażeń wielce dodatnich.

W teatrze naszym, sądzić należy, że premiera wczorajsza również cieszyć się będzie powodzeniem, bo na ogół i w szczegółach całość podana była jaknajzupełniej zadawalająco. Szmarunkujący cokolwiek brakiem szarmonizowania się zespół, już zdążył się zgrać, zaśpiewać wzajemnie, to też wczoraj oklasków było co niemiara i pod adresem wykonawców i pod adresem sprawności reżyserkiej oraz dyrygenta p. Kaganca. Z właściwą sobie brawurą odegrał rolę Paszy p. Myszkowski, bardzo ładnie zaśpiewała kilku piosenek p. Krasinska, uznanie ogólne zyskała w roli Zaremy p. Lisiewiczowa, huźne oklaski zdobyli: zaodpiewanie modlitwy muzyczna p. Mieczynska, za arijkę końcową aktu drugiego p. Krawczyński i za piosenkę o kotkach p. Dobrzycka.

Humor reprezentowali pp. Cornobie i Koryciński, Pan Cornobis, jak mi się zdaje, będzie ulubieńcem publiczności, bo nietylko przepysznie mnie trudny wiersz Fredrowski owładnął, nietylko umie, jak to już wiedziliśmy, zagrać w dramacie, ale i w operetce zabawie audytorjum humorem. Pan Koryciński w roli Jussufa był przewyborny...

Doprawdy z przyjemnością opuścisz się teatr, gdy idzie wszystko tak składowe, co jest dobrą dla dalszych przedstawień zapowiedzią... Wystawa pierwszorzędna, kostiumy świeże, ładne i takie jak być powinny... tańce i grupy przez p. Szadkowskiego ułożone b. efektywnie.

Informacje i pogłoski.

Echa skargi katolików-lotyszów.

Lotysze — katolicy w Petersburgu stale wnoszą skargi na zarząd kościoła parafialnego św. Katarzyny, oskarżając go nie tylko o systematyczne upośledzanie lotyszów, lecz i nadużycia w zarządzie funduszem parafialnym. Skargom tym najchętniej udzielał miejsca pisma „Now. Wrem.“ i „Litwa“. Prosząc parafii św. Katarzyny ks. Budkiewicz, chcąc ukroczyć napaści na zarząd parafjalny, pociąga do odpowiedzialności sądownej za oszczerstwo redaktorów tych pism.

Zakazanie zjazdu.

Ministerstwo nie pozwoliło na zwolnienie wszechrosyjskiego żydowskiego zjazdu emigracyjnego, który miał się odbyć w Wilnie w d. 22 — 24 maja (4 — 6 czerwca) na skutek opinii zastępcy gubernatora wileńskiego, że zjazd podobny w czasie obecnym jest niepożądany.

Nowy przystanek kolejowy.

Ministerjum komunikacji poleciło zarządowi kolei polskich otworzyć nowy przystanek „Petryków“.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Kalendarzyk.** Dziś, w niedzielę — Trójcy Św., Bernardyna Sen. W. w. w. now. st. — Trójcy Św., Mariolina i Blandyny; jutro — św. Wiktora M. weł. now. st. — św. Erazma; po jutrze — św. Julii P. M., Heleny P. w. w. now. st. — św. Franciszka Car. Saturniny.

KRONIKA KOŚCIELNA.

— **Statystyka urodowościowa w parafjach.** Proszącowskie miasta Wilna otrzymał od policji wezwanie, aby jak najrychlej nadesłali dane co do składu narodowościowego swoich parafjal z podziałem na polaków, litwinów, białorusinów i lotyszów, oraz co do języka, w jakim odbywa się nabożeństwo, dodatkowe i katechizacja i wygłaszane są kazania.

Urządowa ta ciekawość wypluwa zapewne z wytwale żywnego planu wprowadzenia języka rosyjskiego do Kościoła katolickiego w naszym kraju.

STOWARZYSZENIA.

— **Sekcja przemysłu drobnego.** Wczoraj odbyło się posiedzenie członków sekcji popierania przemysłu drobnego przy wileńskim Towarzystwie rolniczym. Na zebranie stawili się 19 pań i kilku panów. Przewodniczyła p. Stanisława Dowgiatłowa.

— **Z komunikatu p. Pauliny Kończanki** dowiadujemy się, że projekt założenia w Wilnie sklepu wyrobów przemysłu drobnego jest bliski urzeczywistnienia. Jest nadzieja, że sklep ten zostanie otwarty w jesieni.

Postanowiono zebrać informacje o ruchu przemysłu drobnego w gub. wileńskiej, które między innymi mają być w celu poparcia starań u rządu

o udzielenie sekcji zapomogi w wysokości 1000 rb.

Na posiedzeniu wczorajszym przyjęto do sekcji 21 nowych członków. W końcu dokonano wyborów do zarządu sekcji na kadencję 3-letnią: pp. Paulinę Kończankę, Kotwicową, Magdalenę Leską, Józefę Eysymontta, Siemiątkowskiego i Ignacego Turskiego.

— Konkurs upiększeń: a) balkonów i okien, b) ogródków i podwórz, c) parkanów, murów i budynków ogłosa, zwyżając lat ubiegłych, wileński oddział Tow. pomologicznego. Warunki są następujące: 1) Prawo udziału w konkursie przysługuje wszystkim mieszkańcom, jakoteż instytucjom miasta Wilna; 2) teren konkursowy obejmuje wszystkie ulice w śródmieściu i na przedmieściach m. Wilna; 3) nagrody otrzymają wyłącznie właściciele udekorowań, bez względu na to, kto urządził dekorację; 4) jako materiał do upiększeń i dekoracji mają służyć jedynie rośliny i kwiaty żywe i stałe, upiększenie kwiatami ciętymi jest stanowczo wykluczone; 5) dekoracje winny być ukończone do dnia 10 (23) sierpnia r. b., gdyż 15 (28) sierpnia o godz. 3 po poł. odbędzie się ekspertyza.

Skład sędziów konkursu stanowią następujące osoby: pp. D. Dobrowolski, radny miejski; p. B. Hertz — literat; p. M. Kwintowa, członek zarządu Towarzystwa pomologicznego; prof. Ruszczycki i p. Zaleski — instruktor ogrodnictwa.

Nagrody będą wydane w postaci: a) dyplomów na medal srebrny duży, medale srebrne małe, brązowe, listy pochwalne, zaszczytne wzmianki; b) nagrody miłośników w postaci roślin, c) nagrody zachęty — pieniężne.

Nagrodzone zostaną najbardziej udane upiększenia balkonów, okien, ogródków, podwórz, parkanów, murów i budynków, według uznania grona sędziów honorowych konkursu.

Zarząd Towarzystwa pomologicznego uprasza o wczesne nadsyłanie deklaracji przez osoby, biorące udział w konkursie do Tow. (Wielka 4).

TEATR, MUZYKA I SZUKA.

— **Teatr polski w ogrodzie Bernardyńskim.** Dziś dane będą dwa przedstawienia: po południu „Halka“ po cenach zniżonych z p. Kamińską-Latoszyńską w partii tytułowej i p. Orzełskim w partii Jontka. Nieślubną powódzenie teatru, mimo tylokrotnych przedstawień, jest i tym razem rekwizym wyprzedania biletów do teatru.

Wczorajem poraz drugi „Tajemnice haremu“, które wczoraj zdobyły sobie uznanie, wyrażone oklaskami rozbiawie publiczności.

W poniedziałek dane będą „Dzwony kornwalskie“.

— **Na biednych uczniów.** Towarzystwo pomocy uczącym się przy I gimnazjum wileńskim, wobec braku środków na wysłanie uczni niezamożnych i chorych na wieś, a także w celu pokrycia niezbędnych wydatków, połączonych z wykonaniem wymienionego zamiaru, dnia 23 b. m. (5 czerwca) urządziła, przy udziale komitetu rodzicielskiego, w teatrze polskim (ogród Bernardyński) przedstawienie op. „Hrabina“, 23 b. m. (8 czerwca) w ogrodzie Botanicznym, w teatrze rosyjskim operetka „Piękna Rietta“. Dochód z tych przedstawień przeznaczony jest na korzyść biednych uczniów. Sprzedaż i zamiana biletów odbywa się codzień od 12 do 1 po poł. w I gimnazjum.

Bilety na przedstawienie „Hrabiny“, nie zwrócone do 12 godziny 21 b. m. (3 czerwca) i na operetkę „Piękna Rietta“ do 12 godz. 24 b. m. (6 czerwca) uważane będą za sprzedane.

— **Śmierć w studni.** Wczoraj 46-letnia Anna Małatowa, żona właściciela garbarni, wpadła do studni na ul. Moniuszki w Zwierzynie. Pogotowie skonałowało śmierć.

S A D Y.

— **O lichwiarstwo.** Zaczęta onegdaj sprawa Segala, oskarżonego o lichwiarstwo, toczyła się dalej w dniu wczorajszym. Świadkowie dawali różne zeznania; świadkowie ze strony oskarżonego przytaczali zarzuty obciążające lichwiarza, ze strony zaś obrony przytaczano te dowody objawów „filantropii“ Segala. Jak się okazuje ze sprawy, Segal głównie operował śród urzędników kolei polskich i drobnymi pracownikami, a nawet służącymi.

RÓŻNE.

— **Pamięć Prusa.** Redakcja „Jutrzenki“, gazety tygodniowej dla wszystkich, wychodzącej w Wilnie, chce uczcić pamięć wielkiego pisarza i obywatela, B. Prusa, a rozumiejąc, iż troskę o oświatę i wykształcenie zawodowe włościan najlepiej się przyczyni do wypełnienia szlachetnych Jego wskazań — składa sumę 120 rb., potrzebną na opłatę za dwóch chłopców w szkole gospodarczej w Pszczelinie. Młodzieńcy, pragnący z tej ofiary skorzystać, powinni się zgłosić obojętnie lub listownie do redakcji (Wilno, zał. Oranżeryjny Nr. 6). Zastrzega się wszakże, iż wystani zostaną jedynie tacy, którzy się zobowiązują, po ukończeniu szkoły, wrócić do własnej zagrody i pracować na własnym zagonie.

— **Pokaz maszyn i narzędzi rolniczych.** Przypominamy, że pokaz maszyn i narzędzi rolniczych odbędzie się we wtorek 22 b. m. (4 czerwca) o godz. 9 rano w Bujwidzińskich pod Wilnem. Mamy nadzieję, że panowie rolnicy zechcą nie zapomnieć o tym pokazie.

— **Kto da więcej?** W myśli odezwy, z którą zwróciliśmy się do osób ofiarujących o pomoc dla zagrożonej suchotami panny E. B., złożono w administracji naszego pisma na ten cel kilka niżej wymienionych przedmiotów, których szacunek wynosi mniej więcej: parę koleczyków złotych rb. 14, obrączki złotej rb. 14, czterech pierścionków wartości 12, 10, 5 i 3 rb., bransolety złotej 25 rb. i portmonetki srebrnej 3

rb. Kosztowności te pozostały po ś. p. Wierze Augustynowskiej i ofiarowane zostały na rzecz p. E. B. do sprzedaży dającym wiecej. Objeźrzyć je można w administracji naszego pisma od 11 do 3 po poł. Kto da więcej?

— **Awans.** Dowiadujemy się, że wiceprokurator Izby sądownej wileńskiej, Aue, ma awansować na prezesa sądu okręgowego w Grodnie.

— **Ulica Orenburska.** Wykonanie ulicowej Rady miejskiej z dnia 19 kwietnia (2 maja) r. b., dotyczącej otwarcia części ulicy Orenburskiej między Szałską a Nowogrodzką, zostało przez zastępcę gubernatora zawieszona na mocy art. 83 ustawy wileńskiej.

WYPADKI.

— **Skutki hazardu.** Wczoraj o godz. 2 po poł. w numerze hotelu Sokolowskiego usiłował się zastrzelić z brońwina właściciel ziemski z pow. trockiego, Antoni Jaworowski, lat 36. Lekarz Pogotowia stwierdził stan niebezpieczny, ponieważ kula, przebijwszy lewą stronę piersi, utkwiła pod sercem. Karetka Pogotowia odwoziła go do szpitala Sawicz. P. Jaworowski przyjechał z Kowna i onegdaj w jednym z klubów wileńskich podobno przegrał znaczną sumę.

— **Zamach samobójczy.** W piątek w nocy na ul. Ostrobramskiej znalazł w ubiegły poniedziałek z drukarni jego ukradziono klisz drukarskich na kupca 500 rb. Podejrzanie rzucił na kupca 2-giej gildji Kopela Halperina, mieszkającego przy ul. Trockiej Nr. 14. Agencja wydziała śledczego podczas rewizji znalazł w mieszkaniu 21 klisz. Śledztwo wynisliło, że część klisz jest własnością Halperina, po które też do drukarni Alfesa posłał swego służącego, który, wchłazszy przez okno klisza zabrał i przyniósł Halperinowi.

— **Pogotowie ratunkowe wczoraj,** było czynne w 10 wypadkach, w nich liczbie 3 wyjazdy na miasto i 7 operunków na stacji Pogotowia.

Przyjechali do Wilna:

(Hotel Europejski): ob. Mieczysław Bohdanowicz, ob. Adolf Towguz, ob. Ignacy Bohdanowicz, ob. Jan Szmal, ob. Tefer, ob. Władysław Zerowski, ob. Konstanty Rozwodowski, ob. Janina Szumalska, ob. Paulina Janiszewska, ob. Tadeusz Lewkowicz, ob. Adam Gross, ob. Zofia Popławska, ob. (Hotel S-t Georges): hr. Aleksy Krasiński, hr. Tomasz Potocki, ob. Paweł Mordwiński, ob. Jan Podoborski, ob. Andrzej Panculdziew, ob. Olimpia Ciszewiczowa, fabr. Wilhelm Adler, ob. Katarzyna Malinowska, ob. Melanija Wysokińska, ob. Józef Sosnak.

(Hotel Sokolowski): ob. Ludwik Cybulski, ob. Ludwik Uniechowski, ob. Kazimierz Giechewiczowie, ob. Waldemar Orłowski, ob. Stanisław Pożaryski, ob. Wanda Strachowiczowa, ob. Szymon Rosolowski.

(Hotel Niskowski): ob. Franciszek Malinowski, mroc. Kazimierz Szafkowski, ob. Aldona Domańska, ob. Maria Malinowska, ob. Maria Domańska.

PROWINCJA MINSK.

— **„Młyn plebański“.** Poruszoną ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej sprawa „Młynu plebańskiego“ znajduje się w następującym stadium: Zarząd domu archierejskiego zgodził się na sprzedaż miasta „młyna“ za 15,000 rb. i zwrot strata, poniesionych przez dzierżawcę. Lecz przy zawarciu aktu kupna okazało się, że konsystorz prawosławny udzielił pozwolenia archierejowi na sprzedaż tylko samego budynku, sprdy zarząd miejski pragnie kupić razem z młynem i grunta, t. j. brzołę rzeki. Wobec tego sprawa wykupu wróciła znowu do synodu prawosławnego.

— **O utrzymanię kościołów** gub. minskiej w ciągu czterech miesięcy maj — sierpień konsystorz rz. katolicki wydał 947 rb. 49 kop.

— **Gubernator Erdeli** wyjechał wczoraz do Petersburga w sprawach służbowych. Dnia tegoż wyjechał tamże przez zarząd ziemskiego miast. skiego Samojlenko.



**KRAWCY DAMSCY**  
**S. STEFANOWSKI I. MARCINIAK**  
 WIELKA 20 (jęcie z zauka 5-to Michalskiego).  
 Przyjmują zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.

**Polskie Biuro Leśne**  
 Ks. Zdzisław Lubomirski i S-ka, Warszawa, Żurawia № 22.  
 Urządzanie gospodarstw leśnych, inspekcje i taksacje leśne. Komisja sprzedaż lasów. Nasional sadzarki leśne. 795

**Geometra** przyw. pomiary, niwelacja, zastawianie i kopowanie planów. Kalwaryjska 8. 34430

**Jarmark, 1<sup>za</sup> linja № 1.**  
**NIE ZAPOMINAJCIE!**  
 że SARPINKI W NAJLEPSZYM GATUNKU oraz OSTATNIE NOWOŚCI MOŻNA OTRZYMAĆ TYLKO W MAGAZYNIE № II

**M. WORONKOWA.**  
 Proszę odróżnić od innych firm.  
 Firma zaszczycona licznymi nagrodami.  
 Sarpinki od 10 kop. za arszyn. 35746

**WYDAWNICTWA GEBETHNERA I WOLFFA**  
**NOWOŚCI!**  
 Juljusz Słowacki  
**LIRYKI.**  
 W wyborze i układzie Artura Górskiego.  
 Cena kop. 90. W wytwornej oprawie rb. 3.  
 Kazimierz Tetmajer  
**POEZJE.**  
 Serja VII.  
 Cena rb. 1.20, w ozdobnej oprawie 1.60  
 Tęgoż autora poprzednio wydane:  
 POEZJE. Serja I. Wydanie 3-cie rb. 1.— W ozd. opr. 1.40  
 POEZJE. Serja II. Wydanie 4-te rb. 1.— W ozd. opr. 1.40  
 POEZJE. Serja III. Wydanie 3-cie rb. 1.— W ozd. opr. 1.40  
 POEZJE. Serja IV. Wydanie 3-cie rb. 1.— W ozd. opr. 1.40  
 POEZJE. Serja V. Rb. 1.20. W ozd. opr. 1.60  
 POEZJE. Serja VI. Rb. 1.80. W ozd. opr. 1.60  
 WYBÓR POEZJI. Rb. 1.50. W ozdobnej oprawie 2.—  
 W wytwornej oprawie w półokretek 2.40  
 De nabycia we wszystkich księgarniach.

**DR. B. IOWENSTEINA**  
**ROSMOZA**  
**NAJLEPSZA**  
**MACZKA ODZYWCZA**  
 Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Faszmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania, rosnących.  
 Liczne opinie Pp lekarzy i ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można w aptekach i składach aptecznych. Cena pudełka rb. 1. Skład główny T-wo I. B. Segal w Wilnie. 16071

**WYPRZEDAŻ.**  
 Z powodu śmierci właścicielki składu win pod firmą **L. M. FEJGELSON**  
**WILNO, Ostrobramska № 3, telef. 125.**  
 ISTN. OD 1873 ROKU  
 Opiekunowie urządzają wyprzedaż towarów następujących: — starki, wystających win osobliwych gatunków, koniaków francuskich, oryginalnych, cygar hawańskich.  
 Z wielkiem ustępstwem. 23702

**SOLEC** MIEJSCOWOŚĆ LECZNICZA.  
 Polski Piatigorsk.  
 Wody siarczano-słone i kuracja błotna.  
 Dla północno-zachodniej Rosji bliżej i znacznie taniej od Kaukask. Piatigorsk. Sezon od 7 (20) maja do 7 (20) września. Choroby leczone wyjątkowo skutecznie w Solecu: reumatyzm mięśniowy i stawów, artretyzm, przysięt w najcięższych postaciach i komplikacjach chorób skórne, skrofule, rachityzm i choroby nerwowe.  
 CENY NIZKIE: wygodny pokój z całonocnym utrzymaniem i kuracją od 60 rb. miesięcznie. Komunikacja przez st. Kielec, dr. żel. Nadwiślańskiej, skąd szosa kilka godzin samochodem, odczekujemy o godz. 9 rano, lub kołmi. — Informacji udziela Zarząd zakładu leczniczego w Solecu, st. pocz. Stopnica, gub. Kieleckiej. 22261

**ODLEWNIA I ZAKŁADY MECHANICZNE**  
**„MARS“ M. Szuwała**  
 w Kownie  
 polecają po cenach najniższych i na najdogodniejszych warunkach:  
 Turbiny wodne syst. „Francis“.  
 Maszyny młyńskie i ich części.  
 Transmisje i części transmisyjne.  
 Odlewy z surowca wagi do 500 pudów.  
 Kotły i żelazne konstrukcje. 32688  
 Kompletnie instalacje młynów, tartaków i t. p.  
 Dostarczanie Lokomobil, Motorów i kotłów parowych z pierwszorzędnych fabryk rosyjskich i zagranicznych.  
 Naprawy i odnawianie wszelkich maszyn.  
 Kupno i sprzedaż maszyn używanych.  
 Oferty i kosztorysy wysyła się na pierwsze żądanie.

**№ 20 Jarmark, 2-gi rząd № 20**  
**FABRYKANT PŁÓTNA JAROSŁAWSKIEGO**  
**P. SOŁOWJEW.**  
 Przywożem olbrzymi i nie-Plócien Jarosławskich, zwykły wybór różnorodny.  
 Zakończony Sawy Morozowa Syn i S-ka.  
 Zakłady rządowe i leńskie, korzystają ze specjalnego ustępstwa. Ceny fabryczne.  
 Z poważaniem P. Sołowjew. 33806

**BIURO BUDOWLANE**  
**„ARCHITEKT“** WILNO,  
 ul. Arzamaska 4.  
 Telefon № 1120.  
 Inżynierowie-Architekci: W. Michniewicz, A. Parczewski  
 Godziny przyjęć: 10-11 r. i 5-7 po południu. 7341  
**Projekty. — Kosztorysy. — Dozór robót.**  
**Przedsiębiorstwa budowl. na dogodn. warunk.**  
**Budowy:** kościołów, domów doehodowych, willi podmiejskich, domów mieszkalnych miejskich, budowli fabrycznych, zabudowań gospodarczych i przeróbki.  
**Przedstawicielstwa:** 1) ogrzewaczy patentowanych do pieców „Wulkan“. 2) lamp i latarni natowozarowych firmy „Swiatlo“ w Moskwie i inne.  
 Adres telegraf: Wilno — „Architekt“.

**Towarzystwo Akcyjne Wydawnicze i Księgarsko-Handlowe**  
**„LEKTOR“**  
 w WILNIE.  
 Poleca następujące wydawnictwa na rozplaty miesięczne:  
**Prus Bolesław.**  
 Wybór pism, 8 tomów, w oprawie rb. 15.  
**Potocki A.**  
 Polska literatura współczesna, 2 tomy:  
 I Kult zbiorowości 1890—1899.  
 II Kult jednostki 1890—1910  
 dwa tomy w oprawie rb. 6.60.  
**Kasprowicz Jan.**  
 Dzieła poetyckie 6 tomów, „Chwile“ 1 tom, razem 7 tomów w oprawie rb. 19. 34657  
**Łoziński W.**  
 Życie polskie w dawnych wiekach, wytorne, bogato ilustrowane wydanie, w oprawie rb. 12.  
**Tetmajer K.**  
 Poezje. Serja VII, w oprawie rb. 1.60.  
 Oprócz wyżej podanych wydawnictw dostarczamy innych, których szczegółowe katalogi i spisy na żądanie bezpłatnie przesyłamy.  
**POWIEŚCI HISTORYCZNE 78 tomów J. I. KRASZEWSKIEGO, w roku jubileuszowym 1912 dajemy po wyjątkowo zniżonej cenie rb 19 w oprawie, za gotówkę.**

**FABRYKA ELEKTRYCZNA**  
**Sztucznych WÓD mineralnych** egzyst. od roku 1898.  
 pod firmą **pro. Tromszczyński**, Wilno, ul. Monasterska (Piwna) № 7, telefon № 708.  
 Poleca przy nadchodzących sezonach: wiosennym i letnim wszelkiego rodzaju napoje gazowe i chłodzące, jak i dawniej bez sacharyny i inn. szkodliwych domieszek, oraz **lecznicze wody mineralne**, przyrządzone na wodzie dystylowanej, — według ścisłej analizy źródeł naturalnych. Oprócz fabryki i sklepu przy ul. Wielkiej № 82, — wprost teatru i Składu Spółki owocearskiej przy ul. Zawalnej róg Trockiej, wody można otrzymać w aptekach, lepszych składach aptecznych i składach win, — oraz w ogrodach spacerowych. 33976  
 Uwaga: Wobec rozpowszechniania przez in. fabryki falsyfikatów z podobną etykietką naszej firmy, prosimy Sz. Publiczność o zwracanie się do sklepów renomowanych po napoje firmy „E. TROMSzczyński“.

**FABRYKA POWOZÓW i Karosserii**  
**PIJAŁKOWSKI I KOWALCZYK**  
 Warszawa, Leszno 68, telef. 64-71.  
 Poleca wielki wybór wszelkich typów skrzyżły. Dogodna zamiana. Wyślami. na wieś dla sporządzenia kosztorysów na odnowienie powozów. 17278

**Dostawca Dworu Ich Cesarskich Mości**  
 Cesarzowej Marii Teodorowny, Królowej Angielskiej Aleksandry.  
**„Nie zapominajcie,**  
 że ostatnie nowości Sarpinek Saratowskich przywozi na jarmark majowy tylko najstarsza i powszechnie znana firma 35024  
**JAN SIROTKIN.**  
 SARPINKI OD 10 KOP.  
 Jarmark, 2-ga linja od rogu, 2-gi pawilon № 15.  
 Proszę nie porównywać z innymi i zapamiętać № 15.

**Jarmark 5-to Jerski, 3-cia linja № 25A.**  
**Fabryka Warszawska Konfekcji Damskiej**  
**POLECA w dużym wyborze:**  
**Kostjmy płócienne od 5 do 25 rbl.**  
 oraz rozmaite bluzki, halki, szlafroki i matinki po cenach bardzo przystępnych. 36118

**NOWO OTWORZONY Zakład Rymarski**  
 poleca Sz. Pp. kupującym różne zaprzęgi, siódła i artykuły podrzędne wyrobów własnych po cenach niskich. 35653  
**J. PAWŁOWSKI**, ulica Wileńska № 18.

**Akademja Inżynierów**  
 w Wiasmarce dla inżynierów budowy maszyn, elektrycznych, techników, budowniczych, geometrów i architektów. (Żelazo-beton, konstruk. i techniko-agronomja). Nowe laboratorium. Warunki przyjęcia 6 ki. gimn. Bestlandzka. 14749

**Wyszedł № 21-szy tygodnika**  
**PRZEGLĄD WILEŃSKI**  
 i zawiera:  
 Orzeł i Pogoń. — A. Walka — W. Makolewiczówny. Smutne wydarzenia — (od Lit. T-wo Szuk Płknych). Listy z Warszawy — P. M. Nedza mieszkanowa — St. Posnera. Puska (wiersz) — W. Naworskiego. Przysłuki nocołowe w Wilnie — B. H. W sprawie teatru działowego (list do redakcji). Przegląd piśmienniczy. — Prasa polska. — Na wjdokręgu. Kronika etc.  
**Cena numeru pojedynczego — 15 kop.**  
 Nabywać można w sprzedaży ulicznej, w księgarniach, na kole 1 i w administracji piśma (prospekt 8-to Jerski 15 m. 26).  
 Prenumerata wynosi 7 rb. rocznie, 1 rb. 75 kop. kwartalnie, — z przesyłką. 35932

**Niema wakacji!**  
 w szkołach kroju i szycia Miśtra cechu Warszawskiego, przedstawiciela Paryskiej Akademji krawieckiej, założyciela przeszło 200 szkół w kraju i zagranicą prof. K. Lewańskiego, nagrodzonego najwyższą nagrodą „Grand-Prix“, złotymi medalami, krzyżami i honorowymi dyplomami.  
 Centralna szkoła na Litwie i Białorusi: Wilno, Wielka 27, na gub. południowej: Kijów, róg Fundulejskiej i Nesterowskiej № 31/27.  
 Oddziały: Mińsk Lit., Zacharowska 33; Mohylów — Dnieprowski prospekt 23; Homel, Zytomierz i w wielu innych miastach i miasteczkach.  
 Zapisy we wszystkich szkołach przyjmują się codziennie. Kończące naukę wydawane są świadectwa cechowe, dyplomy Paryskiej Akademji, dające prawo otwierania pracowni i szkół kroju. Zdolne uczennice umieszczają się na posady. Dla przyjeżdżających pensjonat, troskliwa opieka.  
 Program szczegółowy bezpłatnie. 35658

**Letnie elegancie OBUWIE,**  
 otrzymano z Wiednia i Ameryki  
 W SKLEPIE  
**Ch. DYNCESA**  
 ul. Wielka 35. 35633

**Hematogen Grejnera**  
 Dozwolony przez Radę Lekarską z decyzji z № 679.  
**Najlepszy środek przeciw matkowistości i wyczerpaniu,** niezbędny dla lepszego odżywiania, wzmacnia organizm, poprawia apetyt po przebiegu przysięgających się chorób chronicznych. Przyjemny w smaku.  
 De nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.  
 Wyszczególnić się falsyfikatów.  
 Reprezentant dla kraju Półn.-Zachodn. **Ch. I. Gref**, Wilno, ul. Szopenowska № 8, telefonu № 4-70. 34066

**LECNICA PRYWATNA ze stacjami łożkami**  
**D-ra RAFELKESA,** 27370  
 Wilno, Górzysty zaułek № 14, telefonu № 795.  
 Przyjmuje choroby nerwowe i na choroby wewnętrzne, chirurg. i kobiece  
 Klinika położnicza dla rodzących, oddzielne pokoje.  
 W leczeniu przyjmują lekarze wszelkich specjalności i w miejscu mieśca stale lekarz. Ambulatorjum. Konsultacje. Elektroreputyczny gabinet. Wszelk. rodzaj. wanny lecn. Ceny umiarkowane

**SKŁAD Sz. SOBOLA, Wilno, Niemiecka № 3,**  
 POLECA  
**szyby do okien i lustra francuskie**  
 po cenach fażrycznych. 34442

**Pieczew RZEZĄCZCE** najnowszy środek  
**PICZILIN** działa szybko, radykalnie i szdaniem lekarzy uważany jest za środek racjonalny. Oryginalny tylko w pudełkach metalowych po 1 rb. 80 k. Jednakowo działa w ostrych i chronicznych przypadkach i w krótkim czasie usuwa najporęczywsze objawy rzeżączki. 18576  
 SKŁAD: Petersburg, Razjeżajka № 7, apteka B. Konhejma. Wysyła za zaliczeniem. Koszt. przez. siosów. do taryfy poczt. Do nabycia w Wilnie w składach aptecznych Segala i Grunzkiego.

**KAZIMIERZ OSSOWSKI**  
 Inżynier i obroca patentowy.  
**BIURO PATENTOWE**  
 Petersburg — Woznienskijski prospekt № 20, Berlin — Potsdamerstr. № 5.  
 w Krynicy wżorowo urządzo-ny, otwarty od 15/8—10/10  
**Pensjonat i Zakład leczniczy D-ra A. Zarzyckiego**  
 Wszystkie metody fizycznego leczenia na miejscu.  
 CENY UMIARKOWANE. 26277

**Hygieniczna LECZNICA D-ra TARNAWSKIEGO**  
 w KOSSOWIE w Galicji wchodn. (st. kol. Zabłotów) otwarta do zimy. Leczenie wody, kąpielami słonecznymi, dietą prowadzającą jarką, postem, — gimnastyką i przysposobianiem do życia hygienicznego. 30221  
**WYPRZEDAŻ**  
 PACTWA gatunkowego i JAJEK po cenach zniżonych. Największe jaja do wylegania ptactwa gatunków. 2 rb. za tuzin i gatunków wiosłok 1 rb. za tuzin.  
 Cenniki wysyła bezpł. Hodowla ptactwa E. Baggowuta, Kogel, g. Bestlandzka. 35220

**Zakład Elektro-Hydropatyczny D-ra ZAJKOWSKIEGO**  
 Wilno, ul. Suworowska 3.  
 Choroby nerwowe i wewnętrzne.  
 Godz. przyjęć: od 10—12 pp. i od 7—8 w. W niedziele i święta od 10 r. do 12 pp. 23447

**Pośrednictwo**  
 w poszukiwaniu osób do rozmaitego rodzaju pracy w biurze **P. KOCHANOWSKIEJ**, Wilno, st. Trocka, 22. Telefon 1234. 17961

**Królewskie Zakład Mleczarski**  
**KRAENCHEN**  
 Od dawna wyrobowane przy katarach, kaszlu, chrypie, zażębieniu, kwassach, żołądka, influency i jej następstwach.  
**DO NABYCIA WSZĘDZIE.**  
 Żądać wyrobki produkt naturalny, nie przyjmować wszelkich namiastek otrawianych surogatów (sztuczne wody i sole emskie). 467216

**„ŚWITEZIANKA“**  
**HOTEL - PENSJONAT.** 27975  
**BRUSKINIENKI.**  
 Każdy pokój z weneńską i osobnym wejściem.  
 Ceny umiarkowane.

**Do sprzedania DOMY i działki ZIEMI**  
 na Antokolu № 118,  
 u **M. SYRWIDA.** 29312

**DO SPRZEDANIA PROSIĘTA**  
 wielkiej białej rasy angielskiej, knurki po 30 kop. funt, maciorki po 25 kop. Adres: Mińsk Lit. majątek Sianków, skrzynka pocztowa № 10. 34590

**LETNISKA** od 2—10 pokoi w Pośpięszce Aleksandrowicza, tuż za Antokolem, — sosnowy las, Wilja, komunikacja z miastem parostatkami i tramwajem, doorka na miejscu. — Wszelkie wygody. Adres: Wilno, skrzynka pocztowa № 56. 34846

**H.F. JÜRGENSA**  
**BORDYMOŁOWE-MYDŁO**  
 PRZEJAZDOWE POCISZĄCIE, OPALNIE, PIEDUM, WĘGLOWY PRZECIWDZIAŁYTY PLAMOM.  
**PACHNĄCE MYDŁO TOILETOWE**  
 NAJWYŻSZEJ GATUNKU  
 50% 20% 30%

**SZKOŁA STEFANJI SWIDA**  
 przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7-10 do 13-14.  
 Początkowa systematyczna nauka, gruntowne przygotowanie do szkół średnich, ki. wstępna, I-sza i II-ga. 34332  
 Zapisy codziennie od 1—3.  
 Zaułek 5-go Jakoba 16—3.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**  
 —  
**Nauka i wychowanie.**

**Biuro Pedagogiczne** Wejwódkiej, Zawalna 2, telef. 236.  
 Nauczycielka: dyplom wyższych Kursów matematycznych, — biegła francuska i niemiecka konwersacja. Francuski na stałe i letnio posady. Pedagog praktyczny, referencje domów znanych. Angielska, doskonałe świadectwa. Bony polki, niemieki i freblanki. 35631

**Do konkursowych egzaminów** do wyższych specjalnych zakładów przygotowują, w majjaku w pobliżu Wilna, studenci górnik i technologicz. Zajęcia rozpoczyna się 10-go czerwca. Dozwiedzić się o warunkach u studenta-górnika, — Wilno, Staro-Chersońska d. № 1 m. 3. 35698

**Dyplomowana nauczycielka** muzyki, uczennica Michałowskiego, przyjęła wakacyjną kondycję. — Bliższa wiadomość: Nadbrzeźna № 8 m. 4, od 11 rano do 6 pp. 35912

**Dla** wspólnej nauki pragnę umieścić chłopca, lat 16, na wsi, w porządku niemieckiej rodziny, mającej syna w odpowiednim wieku. Kurs VI lub VII ki. gimn., pod kierunkiem dobrego pedagoga. Adres: Wilno, W. Poblanka 7—6. 34446

**Najstarsze** biuro nauczycielskie M. Bagocińskiej, Wilno, Zandarski 7, poleca nauczycieli, nauczycielki, bony polki i cudzoziemki. 35631

**Poszukiwany** jest korepetytor na lato. Zajęć 3 godz. dziennie. — Informacje: Trocka 9 m. 9, od 9—12 g. rano. 35689

**Skończywszy** chlubnie szkołę poszukuję kondycję na wyjazd 5-letnia praktyka. Sz. lildne rekomendacje. Adres: Wileńskie w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach.

**Student-politechnik** poszukuje kondycję na lato, w mieście lub na wsi, na dobre wynagrodzenie. — Ul. Szopenowska 14 m. 1. 35999

**Uczeń** VIII kl. katolickiego gimnazjum przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu, poszukuje na lato kondycję. Petersburg, Prładnaja 22 m. 48, J. J. 34430

**Kupno i sprzedaż.**  
 Koń młody, roczny, z bryczką i uprzężą do sprzedania. Ul. Słomińska 2, zapytaj str. 3a.

**W majjaku** Borkojnie, przez Pośpięszkę, sprzedawana młocarnia parowa, fabr. Claythorn. Bęben 18x24. Za rb. 700.

**Interesa hand. i majjaki.**  
 Do sprzedania mieszkania w m. Sztydlowie, za przystępną cenę. Rosiejnie, Sztydlowa, Narbutowa.

**Dom** 3-piętrowy murywany w ulicy Polockiej № 8. Dochód brutto 1,500 rb., dług bankowy 5,400, żądam dopłaty 3,000. Szczęgóły: Kalwaryjska 4, mieszkanie doktora.

**Sprzedam** 1140 s. mieszkania № 3a. Szczęgóły: Wojeńno-Szpitalna № 13—14.

**Ziemia** do sprzedania w Wilnie, przy szosie mejskiej w folwarku „Klonówka“ Łastowskiego (dawnej Huregalskiej 160—240 rb. dziesięcina, grunty 1/2 polowa, reszta bankowa) wypłatę Właściciel: Wilno, 5-to Jerski 43 m. 4.

**Posady i prace.**  
 a) Poszukiwane:  
**Biuro „PRACA“**, Świętojulińskiego 23. Poleca wykonywać galezi, oraz niższą służbę domową.

**Geometra** komisji mierzającej gospodarstwa leśne, poszukuje większej roboty lub stałej posady w większych dobrach. Warszawa, Nowowiejska 5 m. 35888

**Geometra** przyjmującą mierzającą gubernatorską 5 m. 22. 35888

**Gorzelań** kawaler, absolwent gimnazjum w Petersburgu, nie, obznajomiony z najnowszym systemem gorzelnictwa, 11 praktyki w Niemczech, 2 lata Rosji, poszukuje od czerwca posady. Oferty „Gorzelań“ proszę wysyłać biuro Metzla, Warszawa, Marszałkowska 130.

**Mężczyzna**, piszący prozą, młody na maszynie, potrzebny Trocka 19 m. 1.

**Osoba** młoda poszukująca na lato miejsca, pielęgnować chorą, chorego lub małe dziecko. Pošte-restante, Mińsk Lit. 35786

**Poszukuję** posady praktycznej w renomowanym gospodarstwie. Oferty uprzejmie proszę nadawać: poeta: Kowno, Czerwonka Dwór hr. Tyszkiewiczza, Janowo Niwińskiemu. 35912

**Potrzebny** zarządcy praktycznej kant rolnej, roczna praktyka. Poczta Grodzka, skrzynka 39, Pokubiatko. 35888

**Mieszkania.**  
**Przy rodzinie** osobno, pokoju dla ucznia z całonocnym utrzymaniem, od 20 sierpnia. Wileńska 37 m. 54, od 4—6 g., do 28-go czerwca. 35912

**Zofja** Czarnocka, przyjmująca uczniów. Gorace Śniadania. Korepetycje. Bliżko zakładu Towarzystwa Opatka. Stancja Istnieje 10 lat. Stawka 17—18. Czerwiec, lipiec, listopad. Działna Wil., maj. Zaułek. 35912

**Różne.**  
**Dentysta Nowiński.**  
 gabinet elektryczno-dentystyczny, sztuczne zęby bez podniebienia, nie usuwając korzeni. Różne plomby. Wyjomowanie zębów bez bólu. Wilno, prospekt 5-to Trocki 46.

**Kurort Kemmern** pod P. Pensjonat „Liwadja“ w P. Wilno. Ul. Nowa № 20. 35890

**W Kermernio** pensjonat Krystyny Fionerowej. Obok parku i zakładu kąpielowego. Wszelkie potrzebne i suche. Wzrost w polsko-litewską kuchnię. Ceny umiarkowane. Do m. 30 tramwaj elektryczny. 35890

**Wędliny wiejskie**, szynki, basy, polewki poleca Dom handlowy Śęcewicz, Zwiedziński, Wilno, 5-to Jerski 7. Wysyła pocztą, koleją. 35051

**Przewodnik** po Litwie i Białej Rusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek, dotychczasowej praktyki. Cena rb. 1. Wileńskie w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach.